Rok V. Nr. 26.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) . . . . po 8 centów za każde następne . . „ 5 „

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1875.

Cena prenumeraty miesięcznej 50 cent. Numer pojedynczy kosztuje 5 cent.

Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różanej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 22 listopada.

Jutro po raz trzeci tragedya w pięciu aktach Dra Adama Bełcikowskiego *Król Mieczysław II.* Pan B. Ładnowski wystąpi po raz trzeci w tutułowej roli.

* * *

Odbywają się próby z operetki Lecoq'a *Giroflé-Girofla.*

* * *

Wkrótce ujrzymy komedyę W. Sardou *Nerwowi.*

* * *

W sobotę przedstawionym będzie fragment dramatu Mickiewicza *Konfederaci Barscy*, dla uczczenia rocznicy śmierci naszego wieszcza. Rolę Ojca Marka odegra p. Ładnowski, Hrabinę p. Hoffmann, Pułaskiego p. Sobiesław, Wojewody p. Feliksiewicz, Jenerała p. Szymański, Choisego p. Jankowski, Doktora p. Podwyszyński.

* * *

W sobotę na przedstawieniu opery lwowskiaj *Favorita* teatr był pełny. Rzęsiste oklaski odzywały się ciągle dla gry i śpiewu artystów, mianowicie pp Juniewiczowej i Zakrzewskiego. We czwartek *Faust.*

* * *

Teatr był tak przepełniony wczoraj na *Mieczysławie II.* p. Bełcikowskiego, że zabrakło biletów do wszystkich miejsc a kasyer przed siódmą zamknął kasę. Przepełnienie było tak wielkie, iż baryera na parterze uszkodzoną została. Wywoływano kilkakrotnie autora który z loży dyrektorskiej kłaniał się publiczności, po czwartym akcie rzucono na scenę wieniec przeznaczony dla autora, któren mu artyści wręczyli. Pana Ładnowskiego przyjęto rzęsistemi oklaskami i także rzucono mu wieniec.

Wiadomości ze świata.

Panna Reszke, warszawianka, odniosła jako śpiewaczka, nowy tryumf na scenie wielkiej opery paryzkiej, występując w roli Małgorzaty z opery Gounod'a „Faust". Publiczność przyjęła ją z entuzyazmem a prasa oddaje jej wielkie pochwały.

W Warszawie mają przedstawić znaną tragedyą Wiktora Hugo „Angello Malipieri".

Pisarz węgierski Maurycy Jokai, którego lepsze powieści i nowelle znane są publiczności z tłumaczeń polskich, a którego *Złotego człowieka* „Wiek" pomieszczał niedawno, zachorował w ostatnich czasach skutkiem natężenia umysłu i lekarze zabronili mu przez pewien czas oddawać się pracy pisarskiej. Dzienniki węgierskie przy tej sposobności zaznaczają, że Jokai od r. 1846 wydał 200 tomów swych powieści; w roku zeszłym wydał ich 18.

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Pierwszą nagrodę otrzymał dramat „Król Mieczysław II.", drugą bezimienny „Dramat bez nazwy", trzecią „Wesele zdobywcy", czwartą „Kupno i sprzedaż". Zaś komedyą „Niewinni" zalecono do grania.

Danie nagrody „Dramatowi bez nazwy", i odegranie dramatu „Niewinnych", dramatu nienagrodzonego dla fatalnej tendencyi, a który uzyskał niezwykłe u publiczności naszej powodzenie, dało asumpt mniemanym stróżom narodowego sumienia, do okrzyczenia komisyi konkursowej za zgraję reakcyonistów. Tak zaś nie było, bo każdy dawał zdanie swe według sumienia, według swojego pojęcia, według zasad czy to estetycznych, czy też odniesionego tylko wrażenia, mniejsza o to, dość że bez stronniczych uprzedzeń. Mogę to tem pewniej powiedzieć, żem odrazu uznawał wyższą wartość literacką i sceniczną „Niewinnych", przyznając im wszelkie prawo do nagrody, tudzież iż stanowczo byłem przeciw nagradzaniu i przyjęciu na scenę „Dramatu bez nazwy."

Lubo zaś głosowałem przeciw tej sztuce, nie podzielam jednak burzy w szklance przeciw niej wywołanej w dziennikarstwie. Autor pisał dzieło swe z uczuciem szlachetnej boleści i fotografował z naiwną prostotą wypadki i ludzi, na których patrzał. Że jednak dramat ten był prawdą zbyt bolesną i roznamiętniającą, wydawał mi się wstrętnym na scenę. Jest w narodzie naszym lekkomyślna skłonność do posądzania szlachetnych czynów o stronniczość, a zarazem szukania popularności stronniczem przemawianiem do namiętności w imieniu niby narodu. Z tąd nieustanne waśnie przeciw tym, którzy nie wierzą narzucającym się fałszywym prorokom. Tej waśni doczekał się autor „Dramatu bez nazwy" i ci, którzy ten dramat popierali.

W lutym wyjechała panna Kaliksta Ćwiklińska do Lwowa na gościnne występy, gdzie czyniono jej propozycye wstąpienia do opery, ale ich nie przyjęła. Z początkiem marca rozchorował się p. Wardzyński i odtąd przestał należeć do czynnych artystów.

Z początkiem marca rozchorowała się Urbanowiczowa i nie grała aż do maja. Benda zaś po przedstawieniu „Niewinnych", rozchorował się śmiertelnie i umarł dnia 26 kwietnia osierocając scenę krakowską.

W końcu kwietnia przyjęto do trupy początkujących artystów: pannę Ficzkowską, pana Romana, tudzież Mareckiego. Dnia 18 maja, Menkesówna śpiewaczka, wziąwszy zaliczkę 200 złr. uciekła do Łodzi do truppy Teksla.

Z końcem kwietnia zapowiedziała Dyrekcya, iż na lato zmniejszy personal, ale za to dokompletuje i zorganizuje go na zimę.

W d. 23 maja wystąpił po raz pierwszy barytonista Dyliński w partyi Agamemnona (Piękna Helena). Z dniem 1 czerwca p. Idziakowski wyjechał z Krakowa do kompanii Teksla.

Od dnia 22 czerwca dawano przedstawienia w teatrze letnim w ogrodzie strzeleckim. Tutaj grano operę „Córka pani Angot" w której wystąpiła po raz pierwszy panna Włodarska, sprowadzona w miejsce zbiegłej Menkesównej.

W końcu czerwca wyjeżdżała na urlop p. Urbanowiczówna i powtórnie w połowie lipca zaś na początku lipca chorował Podwyszyński, a potem wyjechał na urlop, panna Kwiecińska bawiła przez lato w Szczawnicy, panna Henemanówna chorowała w lipcu, panna Mayówna przestała ukazywać się na scenie od 10 kwietnia. Z początkiem lipca wyjechała p. Parźnicka do Szczawnicy. Tak więc kompania uszczupliła się na lato.

Dnia 5 sierpnia wystąpiła po raz pierwszy w komedyi „Fips, krawiec" panna Zalewska z Warszawy. Dnia 17 sierpnia wystąpił po raz pierwszy w roli Januarego w komedyi „Emancypowane" pan Feliksiewicz.

Dnia 21 sierpnia było ostatnie przedstawienie w ogrodzie Strzeleckim i ostatni występ panny Henemanównej, udającej się do Poznania.

Następnie wyjechali artyści do Tarnowa, pod reżyseryą p. Ekera.

Wszystkich przedstawień w ogrodzie było 27, w ciągu tych dano 19 sztuk oryginalnych, a ośm nowych.

Rok teatralny 1875 do 1876 rozpoczął się od dnia 7 października, daną po raz pierwszy komedyą Lubowskiego „Nietoperze". Sztuka ta, której nie można odmówić zręczności w dyalogowaniu, nie trafna w samem swem założeniu, bo chłoszcząca nie plotkarzy lecz tych, co obowiązek spełniają, co rozgłaszając fakt rzeczywisty, mający wszelki pozór haniący, nie miała tego powodzenia co w Warszawie.

Wystąpiło personale teatralne znacznie przeobrażone. Zdawało się, że Dyrekcya będzie w kłopocie jak zapełnić braki. Ubywali kolejno w tych kilku latach: Rychter Ładnowscy, Siennicka, Zamojski, Piotrowska, Ekerowa, Benda, Terenkoczowie, Wardzyński Zakrzewski, Zboiński, Leszczyński, Fiser, Dłużewski (dotąd chory), artyści wyrobieni i nadający się do ról rozleglejszych. Ubytek taki nie łatwo było zastąpić

Zakrzątnęła się jednak Dyrekcya i jakoś uzupełniła tymczasowo ważniejsze miejsca. Personal żeński głównie stanowią pp. Hoffmanowa, Parźnicka, Kwiatyńska, Wolska, Urbanowiczowna, Bironówna, Ćwiklińska, Kwiecińska, Wojnowska.

Personal męzki: Szymański, Podwyszyński, Eker, Sobiesław, Morozowicz, Jankowski, Wojdałowicz, Feliksiewicz.

Dalszy ustęp tworzą: pp. Włodarska Wysowska, Sławińska, Kwiatkowska, Zaleska.

Panowie: Dyliński, Roman, Ignatowski, Wołoszko, Ładnowski Aleks., Glikson, Danielewicz, Lidke, Janusz i kilka innych osób. Jako gość wystąpiła p. Majeranowska w „Krakowiakach i Goralach" w roli Basi.

Z tym personalem odegranie większego dramatu „Chata pod lasem" (Souliego) powiodło się wcale dobrze. Uznała to publiczność, zapełniwszy szczelnie teatr kilkakrotnie. Przeszedł też dramat „Hrabia René", w którym publiczność lubi widywać panią Parźnicką. Udał się i dramat „Niewinni". Powiodło się też operom: „Córka pani Angot", „Dziesięć cór na wydaniu", „Księżniczka Trebizondy", „Krakowiacy i Górale". Tem więcej mogły być pomyślne odegrane komedye jak: „Wielkie Bractwo", Przezorna mama" (dwukrotnie), „Posażna jedynaczka", „Kawaler marcowy", „Flisacy", „Kiedyż obiad?", „Błażek opętany", „Kapelusz słomkowy", „Nowa firma" (Sardon), „Przed ślubem" (Zaleskiego).

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni „CZASU" w Krakowie. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*

Nr. porządkowy 26.

TEATR KRAKOWSKI.

W Poniedziałek dnia 22 Listopada 1875 r.

Po raz drugi

Dramat historyczny w pięciu aktach a ośmiu zmianach
Dra. Adama Bełcikowskiego

(Uwieńczony pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim r. 1874|75):

KRÓL MIECZYSŁAW II

W roli tytułowej wystąpi p. B. Ładnowski, artysta teatru lwowskiego.

OSOBY:

Król Mieczysław IIgi — —	Pan Ładnowski B.
Królowa Ryksa — — — —	Pani Hoffmann.
Dobrówka, kochanka króla —	Panna Kwiatyńska.
Bezbraim, brat króla — — —	Pan Szymański.
Hipolit, arcybiskup gnieznieński	Pan Morozowicz.
Zbysław, Kasztelan — — —	Pan Glikson.
Moimir, wojewoda — — —	Pan Lidke.
Stoigniew, hetman — — —	Pan Galasiewicz.
Niemsta (Lechici) — — — — —	Pan Eker.
Hudo (Lechici) — — —	Pan Bogucki.
Paczołt (Lechici) — — — — —	Pan Bąkowski.
Masław, dworzanin króla — —	Pan Wojdałowicz.
Brzetysław, książe czeski — —	Pan Sobiesław.
Książe Lutycki — — — ---	Pan Roman.
Margraf Dytmar — — —	Pan Danielewicz.
Graf Gero, poseł cesarski —	Pan Feliksiewicz.
Sygfryd, wygnany margraf —	Pan Dyliński.

Ulrych, poseł czeski i faworyt Brzetysława — — — —	Pan Ignatowski.
Igor, poseł ruski — — —	Pan Słonarski.
Biskup Luison — — — —	Pan Podwyszyński.
Krystyn, młody żołnierz — —	Pan Jankowski.
Kazimierz, syn króla Mieczysława	Panna Sławińska.
Matka (Rodzina pogańska) — — —	Pani Kwiecińska.
Żona (Rodzina pogańska) — —	Panna Wojnowska.
Dziecko (Rodzina pogańska) — — —	* * *
Stary sługa Bezbraima — —	Pan Siemieńsk.
Sekretarz królowej — — —	Pan Sadowski.
Marszałek królewski — — —	Pan Ładnowski A.
Kmieć — — — — — —	Pan Morys.
Wybój — — — — — —	Pan Dubiel.
Dworzanin — — — — --	Pan Waleryan.
Szlachcic — — — — —	Pan Marczewski.
Dworzanin — — — — —	P. Kwiatkowska.
Giermek — — — — —	Panna Kwiecińska.

Dozorca więzienia — Marszałek — Dwaj lekarze z zakonu Benedyktynów — Posłańcy — Żołnierze — Kmiecie — Szlachta — Dworzanie — Paziowie — Dowódca wojsk cesarskich.

Cena miejsc zwyczajna — Początek o godzinie 7.